

# Coraz trudniej o kierowców

data aktualizacji: 2025.03.20



**7 na 10 przewoźników w Europie ma trudności ze znalezieniem kierowców, a tylko w 2024 roku ich liczba zmniejszyła się w Polsce aż 12 000 osób. Jeśli branża transportowa nie pozyska nowych pracowników, może zmierzyć się z poważnym problemem kadrowym. Jak poradzić sobie z tym wyzwaniem?**

Trudności z obsadzeniem stanowisk kierowców miało w minionym roku 70 proc. europejskich firm transportowych (za: Raport Trans.eu „Rynek transportowy 2024/2025”). Połowa działających na rynku przedsiębiorstw spodziewa się pogorszenia tej sytuacji w 2025 r. Zgodnie z prognozami w ciągu najbliższych 5 lat na emeryturę może odejść około pół miliona kierowców w Europie. Według IRU, brakuje ich obecnie ponad 230 tys.

Największe deficyty truckerów zanotowano w Niemczech, Hiszpanii oraz w Polsce. Z danych GITD za ubiegły rok wynika, że polski rynek transportowy boryka się także z odpływem kierowców z krajów trzecich, gdzie ich liczba w 2024 roku zmniejszyła się o blisko 12 000. Jeśli branża transportowa nie pozyska nowych pracowników, może zmierzyć się z poważnym problemem kadrowym. Jak przewoźnicy mogą zachęcić kierowców do pracy?

## **Dlaczego brakuje zawodowych kierowców?**

Podstawowa trudność pracownicza w transporcie brzmi: zawód kierowcy to zawód „starzejący się”. Oznacza to tyle, że liczba wydawanych nowych pracowników w tym zawodzie jest niewspółmiernie mała w stosunku do liczby kierowców odchodzących na emeryturę. Dlaczego w branży brakuje młodych osób? Trudne warunki pracy, kosztowne kursy i stres to pierwsze, co przychodzi do głowy. Dla kierowcy wyzwaniem może być także natłok dokumentacji czy utrudniona komunikacja z firmą

podczas obsługi zamówień.

Nie można pominąć też trudności w uzyskiwaniu niezbędnych pozwoleń na wykonywanie zawodu w Polsce dla pracowników zza naszej wschodniej granicy. Sytuację na pewno poprawiłoby uproszczenie procedur dla ukraińskich pracowników, którym wygasły zezwolenia, na to jednak branża ma niewielki wpływ. Skomplikowane procedury w połączeniu z niską atrakcyjnością zawodu skutkują małym zainteresowaniem. Po okresie spowolnienia w transporcie, branża w pierwszym kwartale br. może spodziewać się pierwszych wzrostów w ilości przewożonych towarów, ale pytanie brzmi: czy będzie miał kto je przewozić?

## **Jak podnieść atrakcyjność zawodu?**

Zadbanie o nowych pracowników to jedno z największych wyzwań pracodawców branży, którzy mierzą się obecnie również z innymi trudnościami, jak np. z coraz bardziej skomplikowanymi i zmiennymi regulacjami dotyczącymi rozliczania pracy kierowców. To jeden z powodów, dla którego inwestycje w technologie cyfrowe rosną w branży TSL. Coraz więcej firm szuka kompleksowego wsparcia, które byłoby nie tylko zgodne z polskimi i unijnymi przepisami dotyczącymi rozliczania czasu pracy, ale także byłoby pomocne w wypadku kontroli ITD lub PIP, ZUS lub w zakresie szkoleń.

To właśnie edukacja wysuwa się na szczyt listy potrzeb branży poszukującej rąk do pracy. Promocja zawodu w szkołach, komunikowanie technologii poprawiających warunki pracy kierowców, organizacja szkoleń dla obecnych i przyszłych kadr branży wydają się niezbędne dla napływu nowego, młodego personelu.

- Zapewnienie odpowiednich szkoleń, poświęcenie uwagi nowym pracownikom, a także sprawdzenie ich kwalifikacji, nie tylko w zakresie prowadzenia pojazdu, są kluczowe dla rozpoczęcia dobrej współpracy między przewoźnikiem a kierowcą. Wsparcie specjalistów z OCRK, którzy chętnie dzielą się wiedzą na szkoleniach, pomoże pracodawcom, jak i truckerom w lepszym zrozumieniu, m.in. przepisów dotyczących przestrzegania czasu pracy, kontroli drogowych czy obsługi tachografów, co zwiększa ich kompetencje i może ograniczyć nieporozumienia w zespole. W trosce o dobrostan kierowców, OCRK oferuje też całodobowy Telefon Interwencyjny, gdzie można uzyskać pomoc w nagłych wypadkach, ale również rozwiązać wątpliwości dotyczące przepisów i rozliczeń wymagających pilnej konsultacji. Wiedza zapewnia spokój i daje wsparcie, a tego bardzo potrzebują pracownicy branży - komentuje Kamil Wolański, Kierownik Działu Ekspertów, Inelo z Grupy Eurowag.

Tomasz Czyż, główny ekspert ds. rozwiązań technologicznych w Inelo z Grupy Eurowag, podkreśla, że bardzo istotną kwestią jest zwrócenie szczególnej uwagi na początkujących kierowców z krajów trzecich, którzy mogą być przyzwyczajeni do zupełnie innego trybu pracy, a także mogą nie znać lokalnych przepisów.

- Kierowcy z odległych państw, jak np. Gruzji, Kazachstanu czy Filipin mogą mieć trudności w zrozumieniu i adaptacji do europejskich norm i procedur transportowych. Z tego względu mogą potrzebować więcej czasu i cierpliwości, by w pełni zrozumieć obowiązujące w danym miejscu standardy. W szczególności, że przepisy dotyczące czasu pracy, opłat drogowych, wypełniania dokumentacji, obsługi tachografu czy samych tras mogą okazać się dla nich wielkim wyzwaniem. W tym wypadku szkolenia pracownicze i dokładne przygotowanie do zawodu jest bardzo ważne. Ogromną w tym rolę odgrywają także nowe technologie, jak np. telematyka, która wiele z tych procesów potrafi zautomatyzować i odpowiednio zabezpieczyć, by taki kierowca stał się szybciej samodzielny w wykonywaniu swoich obowiązków i nie popełniał błędów, które mogą narazić przedsiębiorstwo na straty finansowe i wizerunkowe - wyjaśnia ekspert.

## **Wymagający zawód kierowcy**

Poprawa warunków pracy kierowcy to także rozbudowa bezpiecznych, strzeżonych parkingów, lepsze sanitariaty, rozwój infrastruktury. Samoświadomość tej grupy zawodowej rośnie, pojawiają się organizacje społeczne propagujące zdrowszy i bezpieczniejszy styl życia kierowców, jak np. Fundacja Truckers Life, budująca zewnętrzne siłownie przy największych parkingach i stacjach paliw w Polsce i zagranicą.

To, co mogą zrobić firmy, by usprawnić pracę i zwiększyć bezpieczeństwo pracowników za kółkiem, to modernizacja floty i inwestycja w technologie ułatwiające rozliczanie czasu, planowanie tras, wymianę dokumentacji i komunikację.

Fot. Inelo

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/77460>